

Za srebrnika z autografem Kajfasza można kupić

ciepłe piwo bez gazu albo jeden słonecznik
we wściekle fioletowym kolorze.

Żółty wyszedł z mody wraz z zachodem
świata. Dlatego: ciura la la – zatańczmy w krąg.
Jak brązowe liście, chociaż bezwietrznie
niczym w zamkniętej beczce.

Mimo wysiłków Ksantypy i innych Muz
zrzuconych na dół, w ziemię czarną.
Taka sól.

Na rany – czysty masochizm, a może
ekshibicjonizm. Wyrazy bliżej nieznane
władcom świata. Zamkniętego w słoiku
po kremie czekoladowym.

Pora na śniadanie,
więc sami przyznajcie – mało liryzmu,
ale wiadomo gdzie to mamy.
I właśnie stąd tytuł.

Ze wszystkimi konsekwencjami.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

wierszokleta, dodano 09.11.2022 07:43

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.